

Sygn. akt III RC 30/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Głubczycach, III Wydział Rodzinny i Nieletnich**

w składzie następującym:

**Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Bartłomiej Wylęgała**

**Protokolant: Natalia Szuszkowska**

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2019 roku w Głubczycach

na rozprawie sprawy

z powództwa **M. L. (1)**

przeciwko **M. L. (2)**

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

1. Stwierdza, że obowiązek alimentacyjny powoda M. L. (1) wobec pozwanego M. L. (2), ustalony wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 14 lutego 2002 r., sygn. akt III RC 77/01/03, wygasł z dniem 1 czerwca 2019 r.
2. Nie obciąża pozwanego kosztami procesu.

Sygn. akt III RC 30/19

## UZASADNIENIE

W dniu 28 lutego 2019 r. M. L. (1) wniósł o ustalenie wygaśnięcia ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego, stwierdzonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z dnia 14 lutego 2002 r., sygn. akt III RC 77/01/3, wobec ubezwłasnowolnionego całkowicie, pełnoletniego syna M. L. (2), którego opiekunem prawnym jest matka M. S. (1). Powód uzasadniał swoje stanowisko tym, że zlikwidował prowadzoną wcześniej działalność z zakresu prowadzenia działów specjalnych produkcji rolnej (hodowla lisów) z uwagi na niski wynik rozrodu zwierząt, nosówki, która u nich wystąpiła, a także złego stanu zdrowia własnego. Wskazał, iż aktualnie pobiera zasiłek chorobowy w wys. ok. 300,00 zł. miesięcznie, nie ma innych dochodów, a jego miesięczne wydatki wynoszą łącznie 1.311,00 zł., w tym alimenty na rzecz pozwanego 350,00 zł. M. L. (1) podniósł, że odczuwa bóle łokcia, ma zaplanowaną operację kręgosłupa. Poza tym choruje na nawracające depresje. Wskazał, że dochód pozwanego wynosi obecnie ponad tysiąc złotych miesięcznie, która to kwota powinna wystarczyć na zaspokojenie jego potrzeb życiowych. Z kolei jego matka pobiera świadczenie z tytułu opieki nad nim w wysokości ok. 1.400,00 zł. miesięcznie.

W odpowiedzi na pozew przedstawicielka ustawowa ubezwłasnowolnionego całkowicie pozwanego M. S. (1) domagała się oddalenia powództwa wskazując, że renta pobierana przez syna nie wystarcza na jego utrzymanie. Zarzuciła, że pozwany jest niezdolny do pracy w przeciwieństwie do powoda, który mógłby pracować jako stróż, albo w warunkach zakładu pracy chronionej. Zakwestionowała okoliczność zlikwidowania przez M. L. (1) działalności wskazując, iż posiada on nieruchomości, na której tę działalność prowadził. Zarzuciła także, iż powód nie przedstawił dokumentacji medycznej potwierdzającej przywołane przez niego w uzasadnieniu pozwu okoliczności.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. L. (2), ur. (...) w P., jest dzieckiem pochodzącym z małżeństwa M. S. (1) i M. L. (1), które zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu - Ósrodek (...) w P. z dnia 15 października 1997 r., sygn. akt I 2C 1000/06. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad M. L. (2) powierzono wówczas jego matce.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 14 lutego 2002 r., sygn. akt III RC 77/01/03 obniżono alimenty uprzednio zasądzone od M. L. (1) na rzecz syna z kwoty 400,00 zł. do kwoty 350,00 zł. miesięcznie.

M. L. (1), z zawodu technik rolnik, pobierał wtedy zasiłek dla bezrobotnych w wys. 402,88 zł. miesięcznie, prócz syna M. nie miał innych dzieci. Od 1995 r. pozostawał w konkubinacie z B. W. (1), z którą zajmował dwupokojowe mieszkanie. Konkubina powoda pracowała w MOPS w W. i otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 625,00 zł. netto miesięcznie, prowadziła również fermę zwierząt futerkowych, uzyskując w 2000 r. z tego tytułu dochód w wys. 1.800,00 zł. Właścicielem gruntu, na którym znajdowała się ferma, był powód; powierzchnia gruntu wynosiła 1,45 ha. M. L. (1) podejmował też prace dorywcze jako m.in. malarz.

M. L. (2) miał wówczas osiem lat, zamieszkiwał z matką w domu będącym własnością jej wujostwa. Matka pozwanego dokładała się do utrzymania domu kwota 100,00 zł. miesięcznie. Pozwany był wówczas pod opieką alergologa, kardiologa, stale przyjmował lekarstwa. Ze względu na podejrzenie astmy oskrzelowej wymagał stałej opieki matki, korzystania z inhalatora. M. S. (1) z zawodu technik ekonomista była wówczas osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Prócz alimentów na syna pobierała również zasiłek rodzinny i pielęgnacyjny w kwocie 194,00 zł.

/dowód: uzasadnienie wyroku k. 130 w aktach sprawy SR w Głubczycach sygn. III RC 87/17/

Następnie w dniu 21 sierpnia 2014 r. M. L. (2) wystąpił do Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu o podwyższenie alimentów należnych mu od ojca do kwoty po 1.000,00 zł. miesięcznie. W toku tegoż postępowania M. L. (2) został całkowicie ubezwłasnowolniony z powodu zaburzeń afektywnych dwubiegunowych, a na jego opiekuna prawnego powołano matkę. Sąd ustalił, że M. L. (1) prowadził wtedy hodowlę zwierząt futerkowych, osiągając roczny dochód w wysokości 7.000,00 - 8.000,00 złotych, czyli około 660,00 zł w stosunku miesięcznym. Pozostawał nadal w związku z B. W. (1), z którą razem zamieszkiwał w mieszkaniu, na utrzymanie którego przeznaczał miesięcznie około 520 zł. Cierpiał na schorzenia kręgosłupa i był po operacji łokcia, którą przeszedł w 2015 r., a jego partnerka pracowała w MOPS w W. na stanowisku opiekuna za średnim wynagrodzeniem 1.428,58 zł netto.

M. L. (2) miał wówczas 20 lat, posiadał orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, był całkowicie niezdolny do pracy do dnia 31.01.2015 r. i chorował na zaburzenia afektywne dwubiegunowe maniakalno – depresyjne, co wiązało się z tym, iż wielokrotnie przebywał w szpitalu psychiatrycznym oraz przyjmował stale leki dwa razy dziennie, których miesięczny koszt wynosił około 60,00 zł. miesięcznie. Nadużywał również alkoholu i narkotyków (w tym dopalaczy). Uczęszczał do zaocznego liceum starając się uzyskać wykształcenie. Z tytułu niezdolności do pracy uzyskiwał świadczenie rentowe w wysokości 640,00 zł. miesięcznie, jednakże z kwoty tej otrzymywał 450,00 zł. miesięcznie, po dokonaniu przez komornika potrąceń na rzecz wierzycieli. M. L. (2) w fazie maniakalnej zawierał bowiem umowy, w tym kupował telefony, a także miał zadłużenie między innymi za jazdę bez biletów; był również karany za zniszczenie samochodów i w wyroku zobowiązano go m.in. do naprawienia szkody w wysokości 16.000,00 zł.

Matka powoda M. S. (1) nie pracowała w tym czasie, gdyż choroba syna, którym musiała się zajmować, ograniczyła jej tą możliwość. Otrzymywała zasiłek rodzinny, pielęgnacyjny i rehabilitacyjny w łącznej kwocie 808,00 zł. miesięcznie. Poza pełnoletnim synem, miała na utrzymaniu także dwie córki w wieku 11 oraz 9 lat, na które otrzymywała alimenty w łącznej kwocie 850,00 zł. miesięcznie. M. L. (2) razem z matką, przyrodnimi siostrami i partnerem M. L. (3) oraz

z babcią zamieszkiwali w trzypokojowym mieszkaniu, w P. którego łączne koszty utrzymania wynosiły 700,00 zł. miesięcznie.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 15 marca 2016 r. w sprawie IV RC 662/14 powództwo M. L. (2) o podwyższenie alimentów zostało oddalone. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że strona powodowa nie wykazała zasadności żądania, jak również Sąd nie dostrzegł podstaw do zmiany treści obowiązku alimentacyjnego. Nie zaistniały bowiem istotne zmiany w zakresie możliwości zarobkowych M. L. (1), jak i w zakresie zwiększenia się usprawiedliwionych potrzeb M. L. (2), których rozmiar określono na kwotę niemal 1.000,00 zł. miesięcznie,

a przy uwzględnieniu renty w wys. 640,00 zł. oraz alimentów świadczonych przez jego ojca

w kwocie 350,00 zł. stwierdzono, że dochody te w pełni pokrywają koszty utrzymania uprawnionego do alimentów.

/dowód: uzasadnienie wyroku k. 130-131 w aktach sprawy SR w Głubczycach sygn. III RC 87/17/

Z kolei w dniu 30 listopada 2016 r. M. L. (1) wystąpił o ustalenie wygaśnięcia ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec M. L. (2).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Głubczycach z dnia 25 października 2017 r., sygn. akt III RC 87/17 przedmiotowe powództwo zostało oddalone, a Sąd Okręgowy w Opolu w dniu 8 marca 2018 r. utrzymał ten wyrok w mocy oddalając apelację powoda.

W toku tego postępowania ustalono, że M. L. (2), od 2008 roku choruje na zaburzenia afektywne dwubiegunowe maniakalno – depresyjne, z powodu których został całkowicie ubezwłasnowolniony, coraz częściej wymagał leczenia szpitalnego. W 2016 r. przez trzy miesiące przebywał w szpitalu. W trakcie tego pobytu zdiagnozowano u niego parkinsonizm polekowy spowodowany przewlekłym używaniem leków. Ponadto był on stale pod opieką lekarza psychiatry i bierze leki psychotropowe oraz zastrzyki na schizofrenię. Pozwany nie był samodzielny i ze względu na stan psychiczny nie potrafił sam zadbać o siebie, w związku

z czym wymagał stałej pomocy oraz nadzoru zarówno przy braniu leków, regularnym jedzeniu, czy też dbaniu o higienę osobistą. M. L. (2) nadal zamieszkiwał z matką w miejscowości P.. Był uczniem Liceum Ogólnokształcącego w G.. Matka mobilizowała go do nauki, wozila i odbierała ze szkoły. Ustalono również, że M. L. (2) nigdy nie pracował. W dniu 24 marca 2017 r. lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. wydał po raz kolejny orzeczenie stwierdzające, iż jest on całkowicie niezdolny do pracy, tym razem do dnia 31 marca 2022 r., z powodu naruszenia sprawności organizmu

w stopniu znacznym. Dysfunkcja ma charakter przewlekły, wymagał on stałego leczenia psychiatrycznego, a niezdolność do pracy powstała przed 18 rokiem życia. Pozwany z tego powodu pobierał rentę socjalną w kwocie 740,00 złotych netto miesięcznie, świadczenie rodzinne w wysokości 130,00 złotych oraz otrzymywał alimenty od powoda w wysokości 350,00 złotych. M. L. (2) nie posiadał żadnego majątku. Dochodami pozwanego dysponowała matka. Odezwał się wówczas kolejny wierzyciel, który z tytułu opłat za telefon komórkowy domagał się od pozwanego łącznie około 7.000,00 złotych.

Ustalono także, iż M. S. (1) zawarła związek małżeński i w lipcu 2016 r. przeprowadziła się i wraz z mężem, pozwanym oraz małoletnimi córkami, do P.; rodzina, zamieszkała w domu, który zamierzała kupić za kwotę 35.000,00 zł., gdy przez jego aktualnych właścicieli zostaną uregulowane sprawy spadkowe. Na ten cel matka pozwanego zaciągnęła wraz z mężem kredyt, którego miesięczna rata wynosi 550,00 zł. z czego 15.000,00 zł. przekazała już na poczet ceny sprzedaży. M. S. (1) zaciągnęła także kredyt na remont domu w wysokości 8.000,00 zł, który spłaca w miesięcznych ratach po ok. 200,00 zł. Dom wymagał kapitalnego remontu. Matka pozwanego ponosiła przy tym opłaty za wodę, płacąc za dwa miesiące po 170,00 zł., za prąd 420 zł. miesięcznie, co ma związek z tym, iż rodzina dogrzewała się „farelką” i powstała niedopłata; uiszcza także podatek od nieruchomości w wysokości 140,00 złotych kwartalnie oraz ponosi opłatę za wywóz śmieci 66,00 zł. miesięcznie. Dom był ogrzewany za pomocą pieca kaflowego oraz tzw. „kozy”, w których palono drewnem i węglem. M. S. (1) nie pracowała, pobierała zasiłek dla opiekunów

z tytułu opieki nad synem M. w kwocie 1406,00 zł., otrzymywała świadczenie z programu „Rodzina 500+” na obie córki oraz zasiłek rodzinny, a także alimenty uiszczane przez ojca jej małoletnich córek na ich rzecz w łącznej kwocie 850,00 zł. Matka pozwanej nie posiadała żadnego majątku. Jej mąż nie pracował od czasu, gdy złamał nogę w biodrze; starał się o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

M. L. (1) z kolei w dalszym ciągu prowadził hodowlę zwierząt futerkowych w W., na nieruchomości o obszarze ok. 1,5 ha, której był wyłącznym właścicielem. Oprócz gruntu znajdowały się tam dwa budynki gospodarcze, w których zwierzęta były trzymane w klatkach. Miał wtedy 150 matek i ponad 300 młodych. Posiadał także samochód F. (...) z 1998 roku oraz rachunek bankowy, na którym miał zgromadzone środki na utrzymanie zwierząt w wysokości około 5.000,00 zł. W 2015. M. L. (1) osiągnął z tytułu tej działalności przychód w kwocie 7 368,00 zł. W związku ze złożonymi deklaracjami do wymiaru zaliczek podatku dochodowego od dochodów z działów specjalnych produkcji rolnej PIT-6, wysokość dochodu M. L. (1) została ustalona przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w W. w 2016 roku na kwotę 6.933,00 zł, a wysokość zaliczek na podatek dochodowy na kwotę 692,00 zł. (miesięczna kwota zaliczki 58,00 zł.). W 2017 roku natomiast na kwotę 6.740,00 zł z zaliczką na podatek dochodowy na kwotę 45,00 zł, płatną jednorazowo do 20.02.2017 r. Powód w dalszym ciągu mieszkał razem z konkubiną B. W. (1) w mieszkaniu w bloku w W., stanowiącym jej własność i prowadził z nią wspólne gospodarstwo domowe. Opłaty za mieszkanie wynosiły 155,00 zł., za gaz, 199,87 zł. za dwa miesiące, wodę 114,29 zł. oraz prąd 95,52- 100,57 zł. oraz abonament RTV, za który półroczna składka w 2017 r. wynosiła 129,40 zł. Powód nie dokładał do utrzymania mieszkania. Opłacał natomiast polisę w (...) S.A., na którą składka wynosiła 213,00 - 240,52 zł. kwartalnie. Płacił też alimenty na syna powoda w wysokości 350,00 złotych miesięcznie. Do wydatków konkubentów należały także opłaty za telefon i internet w wysokości 118,50 zł. M. L. (1) kupował także leki psychotropowe, których koszt to kwota około 60,00 zł. raz na trzy miesiące oraz inne leki. B. W. (2) była zatrudniona w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w W. jako opiekun i w okresie od 1.08.2016 r. do 31.10.2016 r. osiągając średnie wynagrodzenie brutto w wysokości 2.054,40 zł. M. L. (1) miał problemy w kręgosłupem, odczuwał cykliczne nasilenia bólu, zażywał leki przeciwbólowe i leczył się w Poradni Neurologicznej w W.. Od 2016 roku leczył się także psychiatrycznie na depresję, a także w Poradni Lekarsko – Rehabilitacyjnej w W.. Nie posiadał orzeczenia o niezdolności do pracy.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Rejonowy w Głubczycach stwierdził, że M. L. (2), choć jest osobą pełnoletnią, nie osiągnął samodzielności życiowej i nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać w rozumieniu art. 133 § 1 k.r.o. Cierpi on bowiem na chorobę psychiczną – chorobę afektywną dwubiegunową, jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a w 2014 r. został on całkowicie ubezwłasnowolniony. Istotnym jest również, że niezdolności pozwanego do pracy powstała u niego jeszcze gdy był osobą małoletnią. Ponadto wskazano, że Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w toku sprawy o sygn. akt IV RC 662/14 określił, iż na zaspokojenie potrzeb M. L. (2) potrzeba ok. 1.000,00 zł. miesięcznie, co odpowiadało sumie renty socjalnej pobieranej przez niego oraz alimentów świadczonych przez ojca pozwanego. Sąd wskazał, że już wówczas powód był osobą pełnoletnią, niepełnosprawną, pozostająca pod opieką.

W toku postępowania przed tut. S. ustalono nadto, że od tego czasu nie uległy istotnej zmianie okoliczności faktyczne istotne z punktu widzenia istnienia tego obowiązku, a tym samym, zdaniem Sądu, brak było podstaw do zmiany orzeczenia o alimentach pomiędzy stronami w trybie art. 138 k.r.o. Wskazano, że wprawdzie pozwany nie ukończył nauki

w poprzedniej szkole, a wówczas był uczniem Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Rolniczych w G. przy czym nauka miała raczej na celu mobilizowanie go do przejawiania jakiegokolwiek aktywności życiowej, utrzymywania kontaktów z innymi ludźmi, nie zaś osiągnięcie wymiernych efektów w nauce. Sąd dostrzegł również zaangażowania matki pozwanego w utrzymanie takiego stanu rzeczy, nieustanne mobilizowanie syna do pójścia do szkoły, wożenie go na zajęcia i odbieranie z powrotem, czy zachęcanie nawet do wyjścia

z domu, choćby na teren przydomowego ogrodu. Uwzględniając te okoliczności oraz wysokość dochodów M. L. (2) z tytułu renty socjalnej i zasiłku pielęgnacyjnego – łącznie 870,00 zł. – zdaniem Sądu nie był on w stanie samodzielnie

się utrzymać, a tym samym pozbawienie go świadczeń alimentacyjnych od ojca spowiadałoby, iż nie będzie w stanie zaspokajać swoich podstawowych potrzeb, a tym samym znajdzie się w niedostatku.

/dowód: wyroki Sądów obu instancji wraz z uzasadnieniami k. 127, 130-134, 213, 216-219 w aktach sprawy SR w Głubczycach sygn. III RC 87/17/

Obecnie uległa zmianie sytuacja życiowa M. L. (1). Z dniem 31 grudnia 2018 r. zakończył on prowadzenia działalności z zakresu działów specjalnych produkcji rolnej, czyli hodowlę zwierząt futerkowych. W zeszłym roku osiągnął on z tego tytułu dochód w wysokości 8.770,00 zł. Powód zakończył tę działalność z przyczyn ekonomicznych. W 2018 r. chcąc zaoszczędzić nie zaszczepił hodowanych lisów, lecz zwierzęta zachorowały i większość z nich padła. Sprzedał on zatem resztę zwierząt i uzyskał z tego tytułu 8.500,00 zł. Ponadto w grudniu ub. roku M. L. (1) wywiózł maszyny służące do prowadzenia działalności na złom otrzymując kwotę 500,00 zł. W jego posiadaniu są jeszcze dwie maszyny o orientacyjnej wartości 2.000,00 zł.

Powód nadal jest właścicielem nieruchomości, na której dotychczas prowadził działalność. Jest ona jednak w całości wyłączona z zabudowy i lokalizacji funkcji innych, niż lasy i tereny zieleni naturalnej. Nie może być zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego wykorzystywana rolniczo. Nieruchomość należy do VI klasy gruntów i choć powód wywieszał w siedzibie Gminy informację o chęci jej sprzedaży za 25.000,00 zł., to nie znalazł na nią kupca. Na tym gruncie znajduje się jeden budynek gospodarczy oraz camping wymagający gruntownego remontu. Prócz wskazanej wyżej nieruchomości powód jest współwłaścicielem samochodu marki F. (...) z 1998 r., którego nadwozie wymaga naprawy. Jego wartość wynosi ok. 700,00 zł., a składka ubezpieczenia OC – 752,00 zł. rocznie. Poza tym posiada on oszczędności ze sprzedaży lisów w wysokości 4.000,00 zł.

M. L. (1) nadal jest związany z B. W. (1) i razem z nią mieszka, prowadzą wspólne gospodarstwo domowe z tym, że jego partnerka od grudnia 2018 r. przebywa na emeryturze i uzyskuje z tego tytułu świadczenie w wys. ok. 1.800,00 zł. Od grudnia 2018 r. powód dokłada się do utrzymania przekazując partnerce po 600,00 zł. miesięcznie z posiadanych środków uzyskanych w związku z zakończeniem działalności i sprzedażą zwierząt. Opłata za wspólnie zajmowane mieszkanie wynosi 200,00 zł. miesięcznie, za gaz 250,00 – 300,00 zł. co dwa miesiące, za wodę 100,00 zł. miesięcznie, a za prąd 100,00 – 150,00 zł. miesięcznie. Z przekazywanych konkubinie pieniędzy współfinansowane są powyższe wydatki oraz zakupywana żywność. M. L. (1) opłaca również składkę ubezpieczenia na życie w wys. 273,36 zł. na kwartał.

Powód z zawodu jest technikiem rolnikiem, w przeszłości pracował dorywczo w budownictwie.

/dowód: zgłoszenie identyfikacyjne k. 4 akt, oświadczenie powoda k. 5 akt, zeznanie o wysokości dochodu k. 9-12 akt, dowód wpłaty k. 16 i 89 akt, deklaracje (...) k. 37-38, fotografie k. 40-45, 54-70 akt, informacja Burmistrza W. k. 74 akt, zeznania powoda k. 46-47 akt, polisa k. 88 akt, pismo Naczelnika US k. 93 akt/

Ponadto pogorszeniu uległ stan zdrowia powoda. Aktualnie z powodu niezdolności do pracy pobiera on zasiłek chorobowy z KRUS w wysokości 10,00 zł. dziennie (280,00 – 310,00 zł. miesięcznie), od dnia 8 stycznia 2019 r. Innych dochodów nie osiąga. Został on uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym od dnia 20 września 2018 r. do 17 grudnia br., przy czym w zakresie ewentualnej formy jego zatrudnienia wskazano prace lekką, spokojną, zakład pracy chronionej. Stwierdzono także, iż M. L. (1) wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, tj. korzystania z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonych przez instytucje pomocy społecznej lub inne podmioty.

W okresie 9-15 kwietnia 2019 r. M. L. (1) przebywał na szpitalnym oddziale neurochirurgii z rozpoznaniem dyskopatii i spondylozy lędźwiowej ze stenozą na poziomie L-4-L5 po lewej oraz uporczywymi prawostronnymi objawami korzeniowymi, bez poprawy po leczeniu zachowawczym. Przeszedł wówczas zabieg operacyjny i został wypisany z zaleceniami: oszczędzającego trybu życia bez pochylania się (zwłaszcza wielokrotnego), bez utrzymywania pozycji wymuszonej w niewielkim nawet pochyleniu, bez wykonywania nagłych skrętów tułowia, bez dźwigania przedmiotów,

przynajmniej przez pierwsze 3 miesiące po operacji, a najlepiej na stałe, aby dolegliwości nie powróciły. Zalecono także przyjmowanie leków oraz rehabilitację.

Poza tym powód nadal leczy się z powodu depresji, a koszt zakupu leków z tym związanych to kwota 100,00 zł. na trzy miesiące, a także u neurologa oraz z powodu nadciśnienia, w związku z czym bierze leki, których koszt wynosi dodatkowo 60,00 zł. miesięcznie.

/dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 76 akt, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 14 akt, skierowanie k. 87 akt, decyzja Prezesa KRUS k. 6 akt/

Partnerka powoda leczy się zaś onkologicznie od 2009 r.

/dowód: dokumenty medyczne k. 84-86 akt/

Powiatowy Urząd Pracy w W. posiada aktualnie ofertę pracy dla osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności w zawodzie kasjer-sprzedawca (wynagrodzenie 2.350,00 zł. brutto), a także ofertę w zawodzie robotnik budowlany (2.250,00 zł. brutto).

/dowód: pismo PUP k. 81 akt/

M. L. (2) nadal mieszka wraz z matką w domu położonym w P., który stanowi współwłasność M. S. (1) i jej męża S.. Nabyli oni tę nieruchomości za kwotę 35.000,00 zł. Poza tym mieszkają tam jeszcze dwie małoletnie córki matki pozwanego z innego związku. M. S. nadal spłaca kredyt zaciągnięty na zakup domu, którego rata wynosi 530,00 zł. miesięcznie. Kredytobiorcą jest jednak formalnie jej mąż, a termin spłaty przypada na 2024 rok. Poza tym spłaca ona kredyt zaciągnięty na remont domu po 395,00 zł. miesięcznie, którego termin spłaty przypada na październik br. Dom jest poniemiecki, wymaga dalszego remontu, zwłaszcza dachu. Rodzina użytkuje jedynie dwa pokoje, które są ogrzewane piecem węglowym. Wydatki gospodarstwa domowego za wodę wynoszą 100,00 zł. miesięcznie, a za prąd 230,00 zł. co miesiąc oraz za wywóz nieczystości 66,00 zł. Matka pozwanego nadal pobiera zasiłek z tytułu opieki nad niepełnosprawnym synem w wys. 1.582,00 zł. miesięcznie. Pobiera też alimenty na córki po 850,00 zł. miesięcznie oraz świadczenie wychowawcze na nie – 1.000,00 zł. miesięcznie. Innych dochodów nie ma. Mąż matki pozwanego przeszedł uraz kręgosłupa i złamanie biodra, nie może podejmować ciężkiej pracy, jest współwłaścicielem mieszkania położonego w L. wraz z byłą żoną.

M. L. (2) otrzymuje zaś rentę w wys. 878,00 zł. oraz zasiłek pielęgnacyjny w wys. 160,00 zł. miesięcznie. Pieniędźmi tymi dysponuje matka, jako opiekun prawny, podobnie alimentami płaconymi przez powoda. Pozwany ukończył liceum ogólnokształcące dla dorosłych, ale nie zdał matury i z powodu złego samopoczucia nie podszedł też do egzaminów poprawkowych. Aktualnie nigdzie się nie uczy, choć matka go do tego mobilizuje. M. L. (2) jest uznany za osobę niezdolną do pracy, przyjmuje leki psychotropowe oraz zastrzyki co trzy tygodnie przepisywane przez psychiatrę. Są one bezpłatne. Pozwany jest ospały, nie ma siły, często leży, śpi, nie przejawia aktywności. Matka wozi go do lekarza. Pali on dwie paczki papierosów dziennie. M. S. spłaciła uprzednio długi syna w wys. ok. 16.000,00 zł. i została prawdopodobnie do spłaty jeszcze kwota ok. 1.320,00 zł. z tytułu zawartej przez niego umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, gdy mieszkał w P..

M. S. (1) nadal odczuwa bóle kręgosłupa, bierze leki przeciwbólowe. Cierpi na lordozę odcinka szyjnego i skoliozę odcinka piersiowego z rotacją. Ortopeda zalecał zabieg operacyjny, ale ona się tego boi, a poza tym musi opiekować się synem i córkami. Poza tym choruje ona na dnę moczaniową, stosuje dietę.

/dowód: zeznania M. S. (1) w charakterze strony k. 47-48 akt/

Powód nadal nie utrzymuje kontaktów z synem, ani z jego matką.

/okoliczność bezsporna/

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Po myśli zaś art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wreszcie art. 133 § 3 k.r.o. stanowi, że rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd oparł się na dowodach z dokumentów szczegółowo wymienionych w części ustaleń faktycznych niniejszego uzasadnienia, jak również na zeznaniach w charakterze stron powoda M. L. (1) oraz przedstawiciela ustawowego całkowicie ubezwłasnowolnionego pozwanego M. L. (2) – opiekuna prawnego M. S. (1). Sąd dał przy tym wiać zeznaniom powoda co do jego aktualnej sytuacji majątkowej, albowiem korespondują one z treścią dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a zwłaszcza informacji Burmistrza W., czy organu administracji skarbowej. Ponadto jego zeznania dotyczące zdolności do pracy i stanu zdrowia korelują z dokumentami medycznymi oraz orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności.

Rozstrzygnięcie o żądaniu przedmiotowego pozwu wymagało zaś porównania stanu obecnego ze stanem istniejącym w dniu 8 marca 2018 r., kiedy to Sąd Okręgowy w Opolu oddalił apelację M. L. (1) od wyroku Sadu Rejonowego w Głubczycach z dnia 25 października 2017 r., sygn. akt III RC 87/17 oddalającego jego powództwo o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego wobec M. L. (2).

Poczynione zatem w sprawie ustalenia faktyczne uzasadniają twierdzenie, iż doszło w tym zakresie do zmiany okoliczności w rozumieniu art. 138 k.r.o. uzasadniającej zmianę przywołanego wyżej rozstrzygnięcia. Po pierwsze bowiem M. L. (1) zakończył działalność w zakresie hodowli lisów z dniem 31 grudnia 2018 r. z powodu strat w hodowli wywołanych chorobą zwierząt, a tym samym jej nieopłacalności, przy czym działalność ta była dotychczas jego głównym źródłem dochodu. Notabene już uprzednio opłacalność tej działalności budziła poważne wątpliwości, co znalazło wyraz z uzasadnieniu wyroku Sądu. Ponadto niewątpliwie pogorszeniu uległ stan zdrowia powoda, w wyniku czego został on uznany za osobę niepełnosprawną o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, który datuje się od września 2018 r. Już w grudniu 2018 r., kiedy wydano orzeczenie w tym przedmiocie stwierdzono, iż w kwestii zatrudnienia powoda możliwa jest jedynie praca lekka, spokojna, w warunkach zakładu pracy chronionej. Natomiast w kwietniu br. M. L. (1) przeszedł zabieg neurochirurgiczny, w wyniku którego zalecono oszczędny tryb życia, najlepiej na stałe, aby nie nastąpił nawrót dolegliwości bólowych, a zwłaszcza unikanie pochylania się, nagłych skrętów tułowia, podnoszenia i dźwigania jakichkolwiek przedmiotów w takiej pozycji, a przedmiotów ciężkich w ogóle. Z powodu tychże dolegliwości powód od stycznia 2019 r. przebywa na zasiłku chorobowym, którego wysokość wynosi 10,00 zł. dziennie. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu wykluczają aktualnie możliwość podjęcia przez niego pracy zarobkowej pozwalającej na uzyskanie dochodów umożliwiających łożenie jakichkolwiek alimentów na rzecz pozwanego. W szczególności z powodu powyższych zaleceń wykluczona jest praca powoda na stanowisku kasjer-sprzedawca, tj. w zawodzie, w którym właściwy urząd pracy dysponuje ofertami pracy, bowiem praca taka z istoty swej wiąże się z częstym schylaniem się, skrętami tułowia, czy podnoszeniem towaru. Notabene powód na podobnym stanowisku nigdy nie pracował. Nie wchodzi w grę także podjęcie przez powoda pracy w charakterze robotnika budowlanego z przyczyn oczywistych. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, M. L. (1) nie posiada możliwości majątkowych i zarobkowych przemawiających za utrzymaniem obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanego. Wprawdzie dysponuje on oszczędnościami w wysokości 4.000,00 zł., jednak przy wysokości pobieranego zasiłku chorobowego oczywistym jest, że środki te potrzebne są na jego bieżące utrzymanie, przy czym dotychczas z tych pieniędzy płacił on dodatkowo alimenty na rzecz M. L. (2). Na powyższa ocenę nie może mieć wpływu fakt posiadania przez powoda nieruchomości, która umożliwiła

mu uprzednio działalność zarobkową, z uwagi na znaczne ograniczenia w jej wykorzystaniu oraz prawdopodobną niewysoką wartość, a także niepewne rokowania co do źródeł własnego utrzymania powoda w najbliższym czasie.

Z kolei nie uległa istotnej zmianie sytuacja pozwanego. Nie zmienił się stan jego zdrowia, poziom samodzielności, czy miejsce zamieszkania. Wzrosły zaś o 160,00 zł. dochody M. L. (2) oraz o 176,00 zł. wysokość świadczenia pobieranego przez jego matkę zasiłku

z tytułu opieki nad niepełnosprawnym synem. Wprawdzie wzrosła rata kredytu zaciągniętego na remont zajmowanego domu, jednak w październiku kredyt ten zostanie spłacony. Niezmiennie to M. S. (1) zajmuje się synem, dokłada osobistych starań o jego utrzymanie, leczenie, pobudza go do aktywności życiowej na co dzień, a powód nadal zupełnie nie uczestniczy w jego życiu.

Reasumując powyższe okoliczności oraz stwierdzając, że w obecnej sytuacji nie tylko dalsze świadczenie przez M. L. (1) alimentów na rzecz syna byłoby połączone

z nadmiernym dla powoda uszczerbkiem w rozumieniu art. 133 § 3 k.r.o., ale też powód nie posiada aktualnie możliwości majątkowych ani zarobkowych umożliwiających dalsze łożenie alimentów na rzecz pozwanego, a jednocześnie dochody M. L. (2) są zbliżone do wysokości wydatków potrzebnych na jego bieżące utrzymanie, Sąd orzekł wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanego z dniem 1 czerwca 2019 r., tj. począwszy od miesiąca, w którym zapadł wyrok w niniejszej sprawie, uwzględniając przy tym interesy osoby uprawnionej do tych alimentów.

Jednocześnie za zasadzie art. 102 k.p.c. nie obciążono pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz strony przeciwnej poniesionych przez nią kosztów procesu.